

Sygn. akt III AUa 300/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus (spr.)
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSA Ewelina Kocurek - Grabowska
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. F. (M. F.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonego M. F.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 26 listopada 2015 r. sygn. akt VIII U 470/15

oddala apelację.

/-/SSA M.Żurecki /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA E.Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 300/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 stycznia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że M. F. od 1 września 2005r. nie podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia, jako pracownik u płatnika składek - (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G..

Kolejną decyzją z tej daty organ rentowy stwierdził, że M. F., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, będąc współnikiem (...) Sp. z o.o.

w upadłości likwidacyjnej w G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu za okres od 1 września 2005r. do 31 stycznia 2010r.

M. F. w odwołaniach od decyzji wniósł o ich zmianę i ustalenie, że podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia, jako pracownik u płatnika składek - (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G..

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie i powołał się na okoliczności przywołane w uzasadnieniu do zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 r. oddalił odwołania, zasądając w punkcie 2 od M. F. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji, w oparciu o akta organu rentowego, akt założycielski spółki, odpis pełny KRS i przesłuchanie ubezpieczonego ustalił, iż (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w G. została zawiązana w 2005r. Odwołujący w okresie od 1 września 2005r. do 31 stycznia 2010r. zatrudniony był w spółce w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku prezesa zarządu. Sąd stwierdził, iż M. F. nie przedłożył umowy o pracę mogącej potwierdzić fakt i okoliczności zawarcia z nim przez spółkę stosunku pracy i nie wskazał, kto w imieniu spółki miał taką umowę podpisać. Odwołujący podkreślił nadto, iż nikomu nie podlegał służbowo, nikt nie rozliczał go z wykonywanej pracy, gdyż nie było rady nadzorczej, a on sam, jako jedyny udziałowiec, nie potrzebował zatwierdzenia swoich czynności przez zgromadzenie wspólników.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż 10 grudnia 2007r. odwołujący odsprzedał jeden udział Z. M., stanowiący 2% udziałów; zarząd pozostał jednoosobowy. Do kompetencji Z. M. należały sprawy finansowo-kadrowe i reprezentowanie spółki przed biurem księgowym. Odwołujący w dalszym ciągu zarządzał spółką, reprezentował ją na zewnątrz, uczestniczył w rozmowach z klientami, podpisywał umowy i nadzorował wykonywanie robót instalacyjno- elektrycznych pod względem merytorycznym. Spółka zgłosiła odwołującego do ubezpieczeń społecznych, jako pracownika, od października 2005r. do stycznia 2010r., a dodatkowo do ubezpieczenia zdrowotnego, jako wspólnika jednoosobowej spółki, od września 2005r. do grudnia 2007r.

Sąd I instancji, w oparciu o akta Sądu Rejonowego w Gliwicach, w sprawie XII GU 84/09, ustalił nadto, iż 18 grudnia 2009r. została ogłoszona upadłość spółki, a syndykiem masy upadłości został ustanowiony M. L.; postanowieniem z dnia 24 marca 2011r. postępowanie upadłościowe zostało zakończone.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy ocenił, jako kompletny i wiarygodny; dowody z dokumentów nie były kwestionowane.

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji powołał się na treść art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 121), zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Sąd wskazał nadto na reguły podlegania ubezpieczeniom społecznym, określone w treści art. 11 ust. 1 i art. 13 ust. 1, podnosząc, iż za pracownika, zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z treścią art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się

do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę,
a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Sąd Okręgowy wskazał, iż przedmiotem sporu było ustalenie, czy M. F. podlegał ubezpieczeniom społecznym, jako pracownik zatrudniony w spółce, czy też, jako wspólnik jednoosobowej spółki, tj. osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

Sąd ten zwrócił przy tym uwagę, iż istnieje możliwość nawiązywania stosunków pracy ze wspólnikami i członkami zarządów spółek kapitałowych,
pod warunkiem prawidłowej reprezentacji pracodawcy przy zawieraniu umów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 maja 1995r., I PRN 14/95, zam. OSNP 1995 nr 21
poz. 263, z dnia 23 stycznia 1998r., I PKN 498/97, zam. OSNP 1999 nr 1 poz. 8,
z dnia 7 stycznia 2000r., I PKN 404/99, zam. OSNP 2001 nr 10 poz. 347 i inne),
za wyjątkiem sytuacji, gdy ta sama osoba występowała w roli jedyne go wspólnika
i prezesa jednoosobowego zarządu spółki (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995r., II UKN 112/98, OSNP 2000 nr 2, poz. 66).

Sąd I instancji wskazał, iż w kontrolowanej sprawie nieprzedłożenie umowy
o pracę oraz brak wiedzy odwołującego uniemożliwił ustalenie kto w imieniu spółki
ją zawarł; nie można zatem ustalić, czy umowa o pracę została zawarta w sposób ważny. Słusznie nadto organ rentowy
zwrócił uwagę, iż ubezpieczeniom społecznym
z tytułu stosunku pracy może podlegać osoba, którą łączy z płatnikiem stosunek wykazujący cechy stosunku pracy
wynikające z przepisu art. 22 § 1 k.p.
Jest to stosunek starannego działania, którego cechami konstytutywnymi są: dobrowolne, osobiste, odpłatne
świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie
ryzyka związane
z jego zatrudnieniem. W przypadku ustalenia, że w stosunku pracy występowały elementy obce, np. brak
podporządkowania, nie jest możliwa jego kwalifikacja
do stosunku pracy. W świetle ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstytutywne cechy stosunku pracy nie
występują w stosunku prawnym nawiązanym przez spółkę z o.o., utworzoną przez osobę fizyczną, ze wspólnikiem
będącym jednocześnie jej jednoosobowym zarządem. Do podstawowych założeń prawa pracy należy rozdzielenie
pracownika i pracodawcy oraz wykonywanie w stosunku do tych pracowników czynności z zakresu prawa pracy przez
inne podmioty, niż oni sami. Warunek ten nie jest spełniony w sytuacji występowania tej samej osoby fizycznej
równocześnie w kilku różnych rolach: jedyne go wspólnika, osoby wykonującej wszystkie uprawnienia przysługujące
zgromadzeniu wspólników, jednoosobowego zarządu, w tym też jego prezesa oraz w charakterze pracownika spółki.
Brak cech konstytutywnych stosunku pracy nie stanowi o skutecznym zawarciu umowy o pracę.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż podporządkowanie pracownika uważane jest za jedyną cechą
rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od innych prawnych stosunków świadczenia usług, przesądzającą o
gospodarczym i społecznym charakterze zatrudnienia pracowniczego - zgodnie z treścią wyroku Sądu
Najwyższego z 1 czerwca 2010r., II UK 34/10. Do istnienia stosunku pracy konieczne jest wyodrębnienie z jednej
strony pracodawcy, który określa zadania do wykonania
i pracownika z drugiej strony, który te zadania wykonuje i przy ich wykonaniu podlega pracodawcy. Jak wskazał to
odwołujący, umowa powierzała mu prowadzenie przedsiębiorstwa spółki, zarządzanie jej majątkiem, reprezentowanie
wobec osób trzecich na zasadach określonych w Kodeksie spółek handlowych i akcie założycielskim spółki. W zakresie
tych zadań odwołujący działał samodzielnie
i podlegał zwierzchnictwu Zgromadzenia Wspólników, przy czym, do grudnia 2007r. było ono jednoosobowe, a
następnie wspólnie z Z. M., posiadającą 1 udział,

co stanowiło 2%. Uchwały zapadały w spółce zwykłą większością głosów. Odwołujący miał zatem prawną i faktyczną możliwość przegłosowania każdej uchwały, czyli decydowania o przedsiębiorstwie spółki, zaś jako jej pracownik, miał za zadanie prowadzenie przedsiębiorstwa i zarządzanie majątkiem zgodnie z przegłosowanymi przez siebie uchwałami. Brak zatem było rozdzielenia osoby pracodawcy i pracownika. Nie stanowi takiej prawniczej podległości podleganie tymczasowemu nadzorcy sądowemu, a następnie syndykowi masy upadłości, gdyż nie są to organy nadzorcze spółki.

Konsekwencją stwierdzenia braku obowiązku podlegania przez M. F. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako pracownika, zatrudnionego przez (...) Sp. z o.o., było przy równoczesnym posiadaniu przez niego wszystkich lub większości udziałów w spółce, a także przy braku innego tytułu, objęcie go w okresie prowadzenia tego przedsiębiorstwa obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą.

Sąd Okręgowy zauważył przy tym, iż kwestia rozliczeń odwołującego z organem rentowym w przedmiocie składek, nie stanowi przedmiotu rozpoznania sprawy.

Sąd I instancji orzekł w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., natomiast o kosztach orzekł po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349). Sąd ten wskazał przy tym, iż poszczególne sprawy z odwołań M. F. miały samodzielny charakter, stąd koszty zastępstwa procesowego należą się za każdą sprawę.

Apelację od wyroku wniósł odwołujący.

M. F. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 22 § 1 Kodeksu pracy w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że odwołujący nie był związany stosunkiem pracy ze (...) Przedsiębiorstwem (...), a w konsekwencji, nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu, jako pracownik.

Zarzucając powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku na uchylający zaskarżone decyzje i stwierdzający, że odwołujący podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, jako pracownik (uwzględnienie odwołań w całości) oraz o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów obu instancji, w tym kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Rozpoznając apelację odwołującego, Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja M. F. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wnioski, jakie z zebranego materiału dowodowego wyciągnął Sąd Okręgowy, są w pełni zgodne z obowiązującym stanem prawnym, a Sąd Apelacyjny je podziela. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego zarówno trafność rozstrzygnięcia, jak i rozważania przedstawione na jego uzasadnienie.

Należy tu wskazać, iż Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1997r., wydanym do sprawy II UKN 61/97, zam. OSNP 1998/3/104, zgodnie z którym, jeżeli uzasadnienie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji, to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Należy wskazać, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni przepisów prawa pracy, a w szczególności treści art. 22 k.p.

Skoro bowiem odwołujący wywodzi swoje uprawnienia do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z faktu istnienia stosunku pracy pomiędzy nim, a spółką, to oznacza, iż odnosi swoją sytuację prawną w sferze ubezpieczeń społecznych do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 963), odnoszącego się wyłącznie do pracowników.

Powołana wyżej ustawa w art. 4, zawierającym słowniczek pojęć w niej używanych, nie definiuje pojęcia pracownika, a zatem oczywistym jest, iż należy w tym zakresie odnieść się do przepisów zawartych w Kodeksie pracy.

Jak to zasadnie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, stosunek pracy wynikający z przepisu art. 22 § 1 k.p., jest to stosunek starannego działania, którego cechami konstytutywnymi są: dobrowolne, osobiste, odpłatne świadczenie pracy w sposób ciągły, w warunkach podporządkowania pracownika pracodawcy, który ponosi wszelkie ryzyka związane z jego zatrudnieniem.

Dalej Sąd ten skonstatował, iż w przypadku ustalenia, że w stosunku pracy występowały elementy obce, np. brak podporządkowania, nie jest możliwa jego kwalifikacja do stosunku pracy. Osobiste podporządkowanie się pracownika pracodawcy i wykonywanie jego poleceń, faktycznie jest cechą konstytutywną tego stosunku pracy. Sąd I instancji powołał się w tym względzie na bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wskazywał, iż konstytutywne cechy stosunku pracy nie występują w stosunku prawnym nawiązanym przez spółkę z o. o., utworzoną przez osobę fizyczną, ze wspólnikiem będącym jednocześnie jej jednoosobowym zarządem. Wystarczy tu przywołać argumentację jednego z ostatnich orzeczeń Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 17 sierpnia 2016r., wydanym do sprawy I UK 404/15 wskazał, że „(...) jednoosobowa spółka z o.o. stanowi w istocie szczególną formę prowadzenia działalności na „własny” rachunek, oddzielony od osobistego majątku jedynego wspólnika przez konstrukcję osoby prawnej. Z tego punktu widzenia oraz w świetle cech stosunku pracy i ustroju prawa pracy, którego podstawą jest wymiana świadczeń między właścicielem środków produkcji, a pracownikiem, jedyny (lub niemal jedyny) wspólnik spółki z o.o., co do zasady nie może pozostawać z tą spółką w stosunku pracy, gdyż w takim przypadku status pracownika zostaje „wchłonięty” przez status właściciela kapitału (pracodawcy). Innymi słowy, tam gdzie status wykonawcy pracy zostaje zdominowany przez właścicielski status wspólnika spółki z o.o., nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy wspólnika, który w takiej sytuacji wykonuje czynności we własnym interesie i na swoje własne ryzyko produkcyjne, gospodarcze i socjalne. Jedyny wspólnik jest od pracodawcy niezależny ekonomicznie, gdyż - skoro do przesunięcia majątkowego dochodzi w ramach majątku samego wspólnika - nie zachodzi przesłanka odpłatności pracy, a ponadto dyktuje mu sposób działania jako zgromadzenie wspólników. (...)”.

Już tylko ta okoliczność powoduje, że nie może być w tej sytuacji mowy o istnieniu podstaw do zastosowania ubezpieczenia społecznego, wywodzonego

z treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Na marginesie należy zauważyć, iż skoro ubezpieczony wywodził swoje prawa z istnienia stosunku pracy, to winien wykazać w razie wątpliwości - a takie

w niniejszej sprawie zachodzą - że przy zawieraniu umowy o pracę pracodawca

był prawidłowo reprezentowany, przy czym rozważania Sądu Najwyższego, zawarte w uchwale z dnia 8 marca 1995r., II UKN 112/98, zam. OSNP 2000 nr 2, poz. 6

w zakresie występowania tej samej osoby w roli jedyne go wspólnika i prezesa jednoosobowego zarządu spółki, pozostają aktualne.

Zasadnie wreszcie wskazał Sąd Okręgowy, iż konsekwencją stwierdzenia braku obowiązku podlegania przez M. F. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako pracownika zatrudnionego przez (...) Sp. z o.o., przy braku innego tytułu, było objęcie go w okresie prowadzenia tego przedsiębiorstwa obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą - zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Uwzględniając powyższe uwagi, Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw prawnych do zmiany zaskarżonego orzeczenia i po myśli art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji, uznając ją za bezzasadną.

/-/SSA M.Żurecki /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA E.Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR